

## Dytyramb z okazji pięćdziesięciolecia Grzesia

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Zborowski-Weychman**

Gdy ci miasta gwar dopieka  
Od roboty można zgłupieć  
Rośnie w tobie chęć przemożna  
By na koniec świata uciec  
Więc do Można pod Oleckiem  
Można nawet z żoną, z dzieckiem  
Zabierz flaszkę i menażkę Gnaj,  
mandaty ci niestraszne  
Mieszka tam nasz Grześ kochany  
Cierpisz, przyłóż go do rany

Grześ ugości, Grześ pocieszy  
Grześ poleje, wypij z Grzesiem  
Grześ cię wymasuje w saunie  
I do piersi cię przygarnie  
Dzisiaj Grzegorz święto ma  
Lat pięćdziesiąt kończy — Łaaaa!!!!  
Grześ właściwi jest bez wad  
Więc niech żyje nam sto lat!

Dobry Boże woła rzesza  
Gdy Grześ pędzi na motorze  
Miej w opiece swojej Grzesia  
Drzewa z gumy stwórz mu Boże  
Bo pięćdziesiąt lat za mało  
Drugie tyle by się zdało  
Czuwaj Basiu, lecz mu kaca  
Niech do domu zdrowy wraca  
Grzesio grzeje, Grzesio chłodzi  
Grzesio nigdy nie zaszkodzi

Grześ ugości, Grześ pocieszy  
Grześ poleje, wypij z Grzesiem  
Grześ cię wymasuje w saunie  
I do piersi cię przygarnie  
Dzisiaj Grzegorz święto ma  
Lat pięćdziesiąt kończy — Łaaaa!!!!  
Grześ właściwi jest bez wad  
Więc niech żyje nam sto lat !

